

– Obaj idziemy równolegle po dwu koleinach tego samego tropu. Kto wie, czy nie ma w tym głębokiej analogii: oni będą pasożytować na rozkładzie naszych dobrze podkarmionych świadomości, przy całej swej niewyobrażalnej potędze technologicznej, z tych samych dokładnie (nieuniknionych widocznie) powodów, które nam – przy imponującym, zdawałoby się, rozwoju techniki – każą żywić się dalej organizmami naszych roślin i zwierząt.

– Rośliny i zwierzęta, powiedział pan. Przecież należałoby od nich zacząć. U nas tylko rośliny – to najniższe ogniwo w łańcuchu pokarmowym (właśnie najniższe!) mogą budować swe ciała ze związków nieorganicznych. Drugie ogniwo – zwierzęta, już nie są w stanie naśladować tamtych, więc żywią się ich ciałami. Lecz kto (czy może Darwin?) powiedział, że to jest ułomność lub czysty przypadek, miast zauważyć w tej okoliczności prawidłowość naturalną i synonim niewątpliwej wyższości? Teraz już w pełni zdaję sobie sprawę, jakie piramidalne błędy popełnialiśmy kiedyś, zastanawiając się nad postaciami Nadistot! Niech pan posłucha: gdyby jakaś roślina, przypuśćmy, że pszenica, mogła prowadzić podobne do naszych rozważania, to przywołując obraz swej Nadistoty, nie powiedziałaaby oczywiście, że jest nią oset, gdyż akurat ta druga roślina zagłuszała ją od niepamiętnych czasów i była dla niej zwyczajna w swym codziennym okrucieństwie; ponadto oset nie wydałby się pszenicy znacznie wyżej zorganizowany. Łodyżka pszenicy z kłosem na szczycie swego ciała byłaby niezdolna do przekroczenia granicy jakościowej zakreślonej wokół pierwszej generacji. Wzmacniałaby tylko własną ilość: swoją wątplą figurkę rozdęłaby do okazałych rozmiarów. Opisałaby zatem roślinę grubą i wysoką, z potężnymi korzeniami... Krótko mówiąc, wymyśliłaby sobie Drzewo. KURY spacerującej między kłosami, która pożerałaby ciała jej przyszłych dzieci, w ogóle nie zauważyłaby, ponieważ wszystkie zwierzęta – rzecz charakterystyczna – są dla roślin niewidzialne.

– I mamy już pierwszy szczebel kosmicznego nieporozumienia – podsumował Raniel.